

---

# **Sierpeckie Rozmaitości – okno na świat kulturalnego Sierpca. Podsumowanie 20 lat na rynku prasy lokalnej**

---

Magdalena Staniszewska

20 października 2011 roku minęły 2 dekady od ukazania się pierwszego numeru czasopisma *Sierpeckie Rozmaitości* [dalej pisane jako SR – dopisek autora]. To pierwszy w dziejach Sierpca tytuł prasowy, któremu udało się przetrwać tak długi okres (z przerwami), co w dzisiejszych czasach jest nie lada wyczynem.

W 1991 roku i latach następnych chyba niewiele osób wróżyło czasopismu długi byt. W Sierpcu ukazywało się wiele efemerydowych wydawnictw, które po kilku numerach zawieszały swą działalność. Wydawcą SR była firma Fimar, zaś nad jego zawartością merytoryczną czuwał Marek Zgliński, o którym dziś mówi się jako o pomysłodawcy i założycielu tytułu. Nadał on początkowo czasopismu charakter społeczno-reklamowy. Jakże aktualny pozostał cytat z pierwszego numeru *Życia Sierpeckiego*

z 1929 roku, który stał się jednocześnie słowami wstępu do czytelników SR w 1991 roku: *Wypuszczamy pierwszy numer Życia Sierpeckiego [w 1991 roku Sierpeckich Rozmaitości – dopisek autora]. Nieudane próby wydawania pism miejscowych w naszym powiecie i innych, nie powstrzymują nas i nie zniechęcają, są raczej powodem wzrastającej potrzeby prasy lokalnej. Na niepowodzenie należy składać nie tylko obojętność społeczeństwa, ale także i nieodszukanie właściwej drogi porozumienia z czytelnikami. Czy taką drogę znajdziemy, przyszłość pokaże.*

Wśród nazwisk, które znalazły się wówczas w stopce redakcyjnej, oprócz edytora Marka Zglińskiego, byli: fotoreporter Wojciech Wiśniewski, a także Witold Lorek, Andrzej Stawiski, Grzegorz Stoń i Andrzej Ratka. W pierwszym numerze opublikowano wywiad ze współtwórcą Muzeum i Parku Etnograficznego w Sierpcu Wojciechem Zbierchowskim. W numerze znalazły się też informacje z Domu Kultury, Biblioteki Miejskiej, Szkoły Podstawowej nr 2, Ośrodka Sportu i Rekreacji. Już w pierwszym wydaniu pojawiło się kontrowersyjne *Życie sferyczne*, czyli plotki i anegdotki z sierpeckiego podwórka. Ciekawostką numeru było zawarcie w nim programu telewizyjnego, co wskazywało, że zamierzeniem twórców było, aby SR stały się tygodnikiem. Pierwszy numer liczył 8 stron.



Od drugiego numeru zaczęły pojawiać się *Foto-zagadki Andrzeja Ratki*, czyli fotograficzna zagadka, zdjęcie obiektu lub miejsca w Sierpcu, które czytelnicy mieli rozpoznać, biorąc udział w losowaniu nagród. W następnym numerze czytelnik poznawał nie tylko odpowiedź, co zdjęcie przedstawiało, ale także historię danego miejsca i związane z nim anegdoty.

Każdy kolejny numer SR rozpoczynał się od wywiadu Marka Zglińskiego ze znanym sierpczaninem lub sierpczanką, w którym padały pytania o pracę i dokonania danej osoby na rzecz Sierpcza. Zaczęto też publikować teksty historyczne oraz przedstawiano sylwetki sierpczan. Pierwsza kolorowa okładka pojawiła się już w trzecim numerze, jednak miała ona charakter reklamowy i prezentowała sklep spożywczy Pinio Wojciecha Mielczarka.

Numer 10 SR (z grudnia 1992 roku) był wydaniem specjalnym. Cały, liczący 24 strony tytuł poświęcono 670. rocznicy lokacji Sierpcza. Jego redaktorem naczelnym została Henryka Piekarska. Był to pierwszy numer najbardziej zbliżony do tego, z czego dziś słyną SR. Zawierał szereg wartościowych artykułów o historii miasta, prezentował sylwetki zasłużonych sierpczan, kalendaria, a także relację z obchodów rocznicy lokacji w dniach 17-20 września 1992 roku. Od tego momentu w czasopiśmie zaczął ukazywać się wartościowy cykl *Kto jest kim w Sierpcu* z sylwetkami żyjących sierpczan. Cykl ten kontynuowano jeszcze przez kilka następnych lat. Numer 10., oprócz wspomnianej Henryki Piekarskiej zredagowało szereg sierpczan, którzy na stałe wpisali się w literacko-publicystyczny krajobraz Sierpcza.

Od numeru 11 (kwiecień 1993 rok) zaczęto publikować miniatury literackie sierpczan. Pierwszym tekstem, który wydrukowano był fragment prozy Jana Burakowskiego zatytułowany *Kogut Pana Jasielskiego*. Od tego numeru zdecydowanie zmienił się charakter piśmna. Ta zmiana przyczyniła się do jego pochlebnej opinii jako czasopisma utrwalającego sierpeckie dzieje, prezentującego ludzi, nowe publikacje, próby literackie, a także opisują-

#### **Redakcja podczas zebrania inauguracyjnego wznowienie *Sierpeckich Rozmaitości* w 2009 roku**



cego wartościowe inicjatywy kulturalno-społeczne. Odświeżeniu uległa też szata graficzna czasopisma, a jego niewątpliwym atutem były archiwalne fotografie przedstawiające Sierpc przed wielu laty, a także postaci, które wpłynęły na historię miasta. Pismo zaczęły tworzyć (w stopce redakcyjnej zmieniały się nazwiska w zależności od tego, czy osoba publikowała w danym numerze artykuł): Henryka Piekarska, Jan Burakowski, Waldemar Brenda, Kazimierz Czermiński, Henryk Dymek, Antoni Jankowski, Władysław Gąsiorowski, Paweł Bogdan Gąsiorowski, Maria Wiśniewska, Teresa Pawłowska, Anna Walory, a także Wojciech Wiśniewski, Mirosław Chodkowski i Andrzej Ratka. Edytorem, według stopki redakcyjnej, pozostał Marek Zgliński.

W 1994 roku, z inicjatywy SR, przeprowadzono po raz pierwszy w Sierpcu plebiscyt na Sierpczanina Roku. Informowano o tym w podwójnym numerze 22-23 z 1994 roku. Sierpczaninem Roku 1993 został Henryk Gutowski. O wyborze zdecydował Komitet Honorowy, zaś pomysłodawcą przyznawania tytułu był edytor Marek Zgliński. Idea honorowania prestiżowym wyróżnieniem narodziła się w 1993 roku. Marek Zgliński chciał w ten sposób wyróżniać ludzi, którzy swoją aktywnością w poszczególnych latach wybijali się w sferze materialnej, społecznej i kulturowej. Obecnie, na mocy umowy licencyjnej organizatorem plebiscytu jest Zarząd Sierpeckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego.

W grudniu 1997 roku ukazał się ostatni, podwójny numer (51-52) SR. Nastąpiła pierwsza dłuższa, trwająca rok przerwa w ukazywaniu się czasopisma. Sprzyjające okoliczności, m.in. sponsoring wydawnictwa, sprawiły, że w 1999 roku zespół redaktorów zebrał się ponownie. Choć nie zaznaczono tego w stopce redakcyjnej, w latach 1999-2003 redaktorem naczelnym pisma był literat Jan Burakowski. W wielu zagadnieniach, począwszy od dotyczących zawartości pisma, na organizacyjnych kończąc, swój nieoceniony udział miała żona pana Jana – Halina Giżyńska-Burakowska. To wówczas miejscem spotkań redaktorów stał się zimową porą dom, zaś latem ogród państwa Burakowskich. Nad merytoryczną zawartością pisma czuwał też Jerzy Babecki, mecenas tytułu, znawca lokalnych dziejów.

SR stały się wydawnictwem o charakterze kulturalno-historyczno-społecznym. Ukazywały się w miarę regularnie i przybrały formę dwumiesięcznika. Nadal zajmowano się popularyzacją wspomnień, wiedzy o przeszłości, działalności literackiej i wydawniczej, pismo zawierało także szereg materiałów o aktualnych problemach miasta i okolic. Historyczne artykuły ilustrowały unikalne archiwalne zdjęcia i dokumenty. Pojawiły się stałe działy, jak *Z dnia na dzień* – kalendarium sierpeckich wydarzeń, *Pisali o Sierpcu* – bibliograficzne zestawienie artykułów o Sierpcu w prasie regionalnej, prezentacja sierpeckich rodów oraz osób, które tworzyły historię Sierpca. Owe prezentacje były przyczynkiem do wydania kilka lat później przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej monumentalnego słownika *Sierpczanie tysiąclecia* autorstwa Haliny i Jana Burakowskich.

Redakcję tworzyli, oprócz państwa Burakowskich, Zdzisław Dumowski wraz z żoną Bogumiłą, Maria Wiśniewska, Grzegorz Radomski, Ryszard Suty, Paweł B. Gąsiorowski, Antoni Jankowski. Od roku 2000 objętość SR zdecydowanie się zwiększyła. Numery zawierały od 40 do 48 stron.

W 2001 roku czasopismo obchodziło 10-lecie istnienia. Fakt ten redakcja i wydawca postanowili uczcić okolicznościowym spotkaniem w Bibliotece Miejskiej, podczas którego podsumowano i oceniono dotychczasowy dorobek, a także wskazano warunki i kierunki dalszego doskonalenia.

W grudniu 2003 roku ukazał się ostatni przed długą przerwą numer czasopisma.

SR po momentach kryzysu odradzały się jak Feniks z popiołów. Tym razem przerwa była nieco dłuższa i trwała 6 lat. Sierpeckie środowisko osób pióra ubolewało nad brakiem w prawie 20-tysięcznym mieście czasopisma, które jak przed laty, prezentowałoby literaturę, historię i współczesne dzieje miasta. Z wielką radością obecny zespół redaktorów przyjął zaproszenie do siedziby firmy Budexpol, gdzie 15 stycznia 2009 roku odbyło się pierwsze po latach spotkanie inauguracyjne nowego etapu „w życiu” czasopisma. Zostały na nie zaproszone osoby, które w okresie, gdy przestały ukazywać się SR współtworzyły czasopismo *Benedictus*, profilem bardzo zbliżone do SR (wydawane przez parafię św. Benedykta w Sierpcu, do czasu jego zawieszenia, ostatni numer w lipcu 2008 roku). Byli to: Halina Burakowska, Zdzisław Dumowski, Danuta Nawrocka-Nowak, Magdalena Staniszewska, Ryszard Suty, Maria Wiśniewska, a także Grzegorz Narodzonek i Tomasz Krukowski. Na spotkaniu dzielono się pomysłami, deklarowano tematykę artykułów, ustalono też, że redaktorem naczelnym pisma zostanie Ryszard Suty.

W ten sposób, już niebawem, bo kilka tygodni później, ukazał się pierwszy, po 6 latach przerwy numer SR, z nieco odmłodzoną redakcją i nowym redaktorem naczelnym. Właścicielem i wydawcą pisma został ponownie Jerzy Babecki, reprezentujący firmę Budexpol. Ryszard Suty w tzw. *Słowie do Czytelnika* pytał wówczas: ... *Czy sprostamy legendzie, wydawnictwu, na które powołują się magistranci w pracach dyplomowych na uniwersytetach, czy dotrzemy kroku i nie złamiemy szeregu wobec poważnych publikacji książkowych o naszym mieście, które w swej bibliografii przywołują źródło Sierpeckie Rozmaitości?*

Okładka pierwszego w 2009 roku, a licząc łącznie 75. numeru SR nawiązywała do przeszłości. Przedstawiała fotografię numerów z lat minionych. Logo z tytułem czasopisma pozostało niezmienione. Każdy następny numer SR posiada, oprócz barwnej okładki, także kolorową wkładkę w środku.

Jak pokazał ten pierwszy po latach numer, ale też następne, SR nadal pozostały pismem dla czytelnika nieco bardziej wymagającego, a więc czytającego teksty rozbudowane, interesującego się kulturą i bieżącymi wydarzeniami z życia miasta, darzącego swoje miasto sentymentem, któremu bliskie są losy sierpeckich rodzin, zagadki i ciekawostki lokalnej historii, lubiącego dobre książki. SR po raz kolejny stały się też miejscem dla debiutującej literacko młodzieży. Kwartalnik wzbogacił się o stały, redagowany przez młodzież dział *Młode Wino*, w którym każdy młody sierpczanin może opublikować wiersz, felieton, artykuł, recenzję czy opowiadanie. Na łamach SR debiutowało wielu sierpczan. Część z nich ma dziś na koncie jedną lub więcej publikacji książkowych, są uznanymi twórcami w lokalnym środowisku.

SR od 1995 roku zrzeszone są w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie. Redakcja czasopisma bierze udział w sesjach szkoleniowych stowarzyszenia. Uczestnicy sesji, znawcy prasy lokalnej, poznają kolejne wydania kwartalnika. Cenią sier-

peckie pismo zwłaszcza za jego niezależność, samodzielność, tematykę publikacji, szatę graficzną, dział młodzieżowy, wreszcie opasłą objętość. Dowodem uznania dla SR było wyróżnienie przyznane w II Ogólnopolskim Konkursie Prasy Lokalnej. Przy zaledwie sześciu nagrodzonych tytułach, a osiemdziesięciu zgłoszonych, było to istotne wydarzenie w dziejach czasopisma i niejako ukoronowanie jego działalności, tym bardziej, że rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło 21 października 2011 roku, a więc dokładnie dwadzieścia lat od chwili wydania jego pierwszego numeru.

Śladem jubileuszu dwudziestolecia *Sierpeckich Rozmaitości* jest podwójny numer czasopisma, liczący aż 102 strony, zawierający m.in. obszerną bibliografię wszystkich publikacji zamieszczonych w SR w latach 1991-2011. Redakcja zrezygnowała z oficjalnych uroczystości

podsumowujących działalność. Współtwórcy czasopisma spotkali się w kameralnym gronie 3 grudnia 2011 roku w Zajeździe Kasztelan w Białasach. Podczas spotkania, w którym uczestniczyli obecnie tworzący pismo redaktorzy, rozmawiano o jego obecnym kształcie, wspomniano dawne zebrania redakcyjne, osoby tworzące kwartalnik, robiono plany na przyszłość. Każdy uczestnik spotkania otrzymał na pamiątkę znaczek okolicznościowy.

Prasa lokalna to bardzo istotny element funkcjonowania każdej społeczności. Jednak w niewielkich środowiskach napotyka szereg trudności związanych przede wszystkim z wąskim kręgiem odbiorców, a co za tym idzie – wąskim rynkiem reklam, które mają decydujący wpływ na byt danego tytułu. W przypadku SR decydującym czynnikiem ich wieloletniego funkcjonowania jest fakt, że znaleźli się ludzie, którym chce się pracować przy powstawaniu tytułu, zdobywać często unikatowe informacje, utrwalac myśli, wspomnienia, dziedzictwo historyczne ziemi sierpeckiej. Drugim, jakże istotnym czynnikiem decydującym o istnieniu tytułu na sierpeckim rynku było jego przejęcie przez Jerzego Babeckiego, reprezentującego przedsiębiorstwo Budexpol, co zapewniło mu organizacyjne, a przede wszystkim finansowe funkcjonowanie.

SR od początku swego funkcjonowania dotykały i przeszkody, i słabości. Chyba niewielu z nas potrafi dokonywać rzeczy, z których w stu procentach byłby zadowolony. Niemniej tyle lat funkcjonowania i nieustanne dążenie zespołu do doskonalenia i lepszej pracy daje szansę



na zaspokojenie kulturalnych potrzeb i aspiracji sierpeckiego społeczeństwa. Oby ta praca kontynuowana była jeszcze przez co najmniej drugie tyle lat.

### **INFORMACJE O CZASOPIŚMIE**

*Sierpeckie Rozmaitości*. Rok założenia 1991.

Skład zespołu redakcyjnego: Halina i Jan Burakowscy, Bogumiła i Zdzisław Dumowscy, Paweł Bogdan Gąsiorowski, Danuta Nawrocka-Nowak, Magdalena Staniszewska, Ryszard Suty – redaktor naczelny, Mariusz Turalski, Maria Wiśniewska. Dział młodzieżowy *Młode Wino* – Tomasz Kowalski.

Wydawca: Budexpol Sp. z o.o. w ramach programu społecznego.

Adres redakcji: Sierpc, ul. Płocka 30, e-mail: sr@sierpc.com.pl .